

Werner Kappler, Robert Hanhart, *Maccabaeorum liber II* (Septuaginta, Vetus Testamentum graecum auctoritate Societatis Litterarum Göttingensis editum IX, 2), Göttingen 1959, ss. 116.

Krytyczne wydanie drugiej księgi Machabejskiej nie byłoby możliwe bez prac nad greckimi kodeksami tej księgi i nad jej starożytnymi przekładami. Poza wydaniem tekstów syryjskich (B. Walton, P. A. de Lagarde, A. M. Ceriani) i niektórych minuskułów trzeba tutaj przede wszystkim wspomnieć nieprzestarzałą dotychczas doktorską rozprawę samego W. Kapplera oraz studia D. de Bruyne'a OSB nad starołacińskimi kodeksami drugiej księgi Machabejskiej.

Nie ulegało wątpliwości, że do przygotowania krytycznego wydania drugiej księgi Machabejskiej najlepiej był przygotowany W. Kappler. Jemu to nawet po śmierci A. Rahlfsa zlecono kierowanie Göttinger Gesellschaft der Wissenschaften, które podjęło się przygotowania i wydania krytycznego tekstu całej Septuaginty. W. Kappler wydał krytycznie opracowany tekst pierwszej księgi Machabejskiej w 1936 r., wydania drugiej księgi Machabejskiej już nie dokończył. Z materiałów, jakie po nim pozostały skorzystał R. Hanhart.

We wstępie, w którym R. Hanhart bardzo często odsyła do wstępu W. Kapplera z pierwszej księgi Machabejskiej poza wyliczeniem kodeksów i omówieniem przekładów spotykamy jeszcze omówienie charakteru poszczególnych recenzji tekstu drugiej księgi Machabejskiej, a nawet poszczególnych kodeksów, np. kodeksu A (s. 15), form gramatycznych nieregularnych itp. Jest to korzystna nowość.

R. Hanhart przede wszystkim sprawdził cały materiał, jaki dostał do rąk, a następnie uzupełnił go częściowo łacińskimi, a w całości tekstami syryjskimi, armeńskim i achmimickim, ponadto zaś wprowadził warianty z trzech nowo odnalezionych minuskułów greckich. W całości więc krytyczne wydanie drugiej księgi Machabejskiej opiera się na wszystkich znanych obecnie, tj. na 2 kodeksach uncjalnych, 31 minuskułach, 8 tekstach starołacińskich i 10 tekstach Wulgaty, 3 przekładach syryjskich, na przekładach armeńskim i achmimickim oraz na cytatach z literatury patrystycznej.

W wyborze lekcji W. Kappler i R. Hanhart duże znaczenie przypisywali kodeksowi Aleksandryjskiemu i związanemu z nim rękopisowi nr 106, przede wszystkim jednak opierali się na przekładach starołacińskich. Wydaje się, że wybór ten był najlepszy. W pisowni bowiem imion i nazw, gdzie największe zachodzą różnice, najwięcej prawdopodobieństwa egzegeza dopatruje się wia-

śnie w tych lekcjach, które w starołacińskich przekładach i w kodeksie Aleksandryjskim się spotykają.

Stwarza to uzasadnioną podstawę do upatrywania najbardziej do oryginału zbliżonego tekstu właśnie w tych kodeksach.

R. Hanhart poprawił kilka lekcji błędnie podanych przez A. Rahlfsa, np. 15, 36. Przy tekstach diskutowanych cytuje literaturę, ale nie podaje tego, jaką lekcję spomiędzy wątpliwych przyjmują lub odrzucają autorowie. Szkoda przy tym, że R. Hanhart z bardzo szczegółowego aparatu krytycznego nie umieścił w oddzielnej kolumnie tych lekcji, które dla odtworzenia pierwotnego tekstu są istotne, jak to zrobił np. H. v. Soden dla tekstu Nowego Testamentu. Ułatwiłby przez to pracę tym, którzy z tego aparatu chcą korzystać,

W całości nowy tom Septuaginty jest nowym dowodem cennego, a nie-strudzonego wysiłku, jaki Göttinger Gesellschaft der Wissenschaften wkłada w odtworzenie biblijnego tekstu w postaci najbardziej zbliżonej do oryginałów. Dla nas jest to okazją do wyrażenia mu za to wdzięczności, a szczęśliwi przy tym jesteśmy, że katolicka praca O. D. de Bruyne'a znalazła w nim uznanie i zastosowanie.

Ks. F. Gryglewicz

René Laurentin, *Structure et théologie de Luc I—II*, Paris 1957, ss. 232.

Profesor Katolickiego Uniwersytetu w Angers, Ks. René Laurentin znany jest ze swych prac mariologicznych, a kwestie teologii biblijnej poruszył już w dziele: *Court traité de théologie mariale*, Paris 1953. W swej nowej pracy R. L. stara się objąć całość problemów zawartych w dwóch pierwszych rozdziałach Ewangelii według św. Łukasza.

R. L. podaje bibliografię obejmującą 500 pozycji od 1890 r. Spomiędzy nich tylko kilka zajmuje się teologią biblijną w Ewangelii Dzieciństwa Jezusa według św. Łukasza i to nie całościowo.

Podłoże językowe, formowanie się źródeł, etapy opracowania literackiego, autorstwo Łk 1—2 stanowią dla niego punkt wyjścia. Właściwe rozważania dotyczą struktury tekstu i jego wewnętrznych dążeń, korzystania z Pisma św. oraz rodzaju literackiego opisów. R. L. roztrząsa to w tym celu, by dojść do wniosków teologicznych dotyczących postaci Chrystusa i Maryji. Rozważane teksty umieścił on w środowisku żydowsko-chrześcijańskim: opisy dzieciństwa Chrystusa wyszły ze środowiska odznaczającego się wiarą w Jezusa Chrystusa, znajomością Starego Testamentu, umiejętnością interpretacji Pisma św. na sposób *midraszu*. Fakt powyższy odgrywa tu zasadniczą rolę. Chodzi bowiem o sposób ujęcia literackiego wypadków dzieciństwa Chrystusa.